

KANCELARIA ADWOKACKA adwokat Dariusz Jan Babski

ul. Księcia Bogusława X nr 5/3, 70-440 Szczecin, RP

www.adwokat-babski.pl; dj@adwokat-babski.pl

tel. + 48 91 - 48 91 499; fax: 91 - 434 65 31, tel. kom. 601 58 09 35;

Dowody

przyczynę do rozważań w przedmiocie możliwości czynienia na podstawie jednego dowodu prawdziwych ustaleń faktycznych

Mojej Mamie i pamięci Taty, Marii i Marianowi

Z uwagi na wagę i znaczenie przedmiotu wystąpienia, pozwalam sobie zaprosić osoby, które umiłowały prawdę jako podstawę ustaleń faktycznych decyzji procesowych, o poddanie krytycznej ocenie poniższego materiału, tak, aby wypracować, o ile to możliwe, jednoznaczny pogląd zbiorowy co do głównej tezy wystąpienia, przy czym, proszę nie atakować twórcy wystąpienia, ale, jak już, niedoskonałości sposobu wnioskowania.

A.

Zgodnie z art. 2 § 1 pkt. 1 Kodeksu postępowania karnego (KPK) przepisy tego kodeksu *mają na celu takie ukształtowanie postępowania, aby (...) sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności*. Wykrycie sprawcy musi być pewne, nie budzące wątpliwości, a za takim stanowiskiem przemawia treść art. 2 § 2 KPK, który formułuje postulat powinności¹ czynienia podstawą wszelkich ustaleń faktycznych: ustalenia prawdziwe.

Ustawodawca polski nie zdefiniował, co dla niego oznacza „prawdziwe ustalenia faktyczne”, ale, jak można uznać, przy uwzględnieniu treści art. 5 § 2 KPK, który stanowi, że: *Niedając się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, iż prawdziwe to są takie ustalenia, które są wolne od wątpliwości co do tego, czy było tak, a może było inaczej², że nie ma możliwości faktycznej wystąpienia alternatywnego³ przebiegu zdarzenia jak ten, który rysuje się, i to wyraźnie, klarownie, ze wszystkich przeprowadzonych dowodów, ale dowodów nie tylko przeprowadzonych, bo i ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, o czym z kolei stanowi przepis art. 7 KPK. W art. 4 KPK ustawodawca zaś wprowadził zasadę obiektywizmu,*

¹ Ustawodawca użył w powołanym przepisie zwrotu „powinny stanowić”, co oznacza, z jednej strony, postulat powinności dążenia do „prawdziwych ustaleń faktycznych”, a, z drugiej strony, brak przekonania, aby wszystkie rozstrzygnięcia bazują na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Radość i smutek.

² Warto zauważyć, że ustalenia faktyczne dotyczą zdarzeń z czasu przeszłego, a czyniący te ustalenia organ, nie był, a w każdym razie, nie powinien nawet być świadkiem czynu, o który sprawa się toczy (proszę porównać treść przepisu art. 40 § 1 pkt. 4 KPK).

³ T. Grzegorzczak w *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1998, pisze, że udowodnienie oznacza taki stan, w którym fakt przeciwny dowodzonemu jest realnie niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny, s. 5.

która nakazuje, aby organy prowadzące postępowanie karne badaly oraz uwzględniały okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego.

Jeżeli według tych reguł, ale i występujących w prawie ograniczeń dowodowych, a obejmujących m. n. zakazy dowodowe (np. z art. 178 KPK w zw. z art. 170 § 1 pkt. 1 KPK): nie da się w sposób pewny wykryć sprawcy, postępowanie należy umorzyć lub, gdy sprawa trafiła już do Sądu, uniewinnić daną osobę od brzemienia zarzutu.

Można przyjąć, i to bez żadnego „ale”, że nie można, ba, nie da się, czynić ustaleń faktycznych bez dowodów. To one są **podstawa**, fundamentem kształtowania przekonania organów postępowania co do wystąpienia danej okoliczności czy też grupy okoliczności tworzących obraz czynu i sprawcy. (*Ustalenie stanu faktycznego, to początek każdej refleksji prawniczej, jej materialna podstawa.*)⁴. Jako że pojęcie sprawcy odnosi się do czynu zabronionego, wszak nie ma czynu bez sprawcy, przyjmuję, co nie powinno budzić większych wątpliwości, że w art. 7 KPK chodzi o dowody, które kształtują przekonanie co do realizacji nadrzędnego celu postępowania karnego, a więc wykrycia sprawcy, co musi być poprzedzone ustaleniem czy czyn popełniono, przy czym, może się zdarzyć tak, że zachodzi – w następstwie braku dowodów, a istnienia tylko jednego dowodu - brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt. 1 KPK).

B.

Przechodząc na grunt postawionego w podtytule wystąpienia pytania co do możliwości czynienia na podstawie jednego dowodu prawdziwych ustaleń faktycznych, należy w pierwszym rzędzie, tak uważam, rozważyć, czy z punktu widzenia brzmienia i/lub treści⁵ przepisu art. 7 KPK, ale nie tylko, bo i z punktu widzenia art. 313 § 4 KPK (uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów), art. 332 § 2 KPK (uzasadnienie aktu oskarżenia), art. 424 § 1 pkt. 1 KPK (uzasadnienie wyroku), w ogóle można czynić ustalenia faktyczne, którym przyda się walor prawdziwości ? Lektura wskazanych przepisów, ich wykładnia językowa, nie budzi, a w każdym razie, nie może budzić wątpliwości, i to żadnych wątpliwości. Ustawodawca w każdym przywołanym wyżej przepisie jednoznacznie używa wyrazu „dowód” odnosząc jego treść do liczby mnogiej, a nie do liczby pojedynczej. Czy taki zabieg legislacyjny ma wymiar stylistyczny i jest wyrazem trudności w wyrażaniu zakresu normy, czy też jest to zabieg semantyczny i wynika z przekonania, że organ postępowania nie może kształtować swego przekonania na podstawie co najmniej jednego przeprowadzonego dowodu ?

Trzeba nie tylko dostrzec, ale i zaakceptować, że ustawodawca jest racjonalny⁶. Nie można zakładać, zwłaszcza po kilku dziesięciu latach obowiązywania KPK, i nie kwestionowania treści wyżej powołanych przepisów przed Trybunałem Konstytucyjnym, w tym i nie kwestionowania przepisu art. 7 KPK, aby użyty przez ustawodawcę zwrot dotyczący „wszystkich przeprowadzonych dowodów” nie był racjonalny i zawierał w sobie możliwość kształtowania przekonania co do wystąpienia zdarzenia karnego (czyn zabroniony) w oparciu

⁴ D. Czajka, *Teoria sądenia*, część I, Prawda sądowa, Warszawa, 2007.

⁵ Brzmienie wyznacza treść. Czy może istnieć treść bez formy ?

⁶ S. Wronkowska, *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań 1982, ale także: R. Piszko, *Wyznaczniki treści i obowiązywania dyrektyw wykładni prawa w prawoznawstwie i w praktyce prawniczej*, Szczecin, 2007.

o jeden dowód. W mojej ocenie jest to zwrot ze wszech miar racjonalny, gdyż ... wywodzi się z zasad prawidłowego rozumowania⁷, o których także mowa w art. 7 KPK. W sytuacji, gdy w danej sprawie występują co najmniej **dwie wykluczające się**, niezgodne ze sobą, sprzeczne względem siebie, w całości lub w części, wersje przebiegu zdarzenia, które dają się zrekonstruować na bazie **dwóch dowodów** pozostających ze sobą w opozycji co do możliwości kategorycznego ustalenia prawdziwości którejs z tych wersji, to nie można, w duchu prawdy materialnej, o której mowa w art. 2 § 2 KPK, w sposób pewny, nie budzący wątpliwości ustalić, że jedna wersja jest prawdziwa, a druga nie jest prawdziwa. Aby **można** było uczynić prawdziwe ustalenie faktyczne, także z prakseologicznego punktu widzenia, **musza** w sprawie występować co najmniej dwa dowody wspierające się, które dotyczą czynu zabronionego, co nie oznacza, samo z siebie, że wystąpienie dwóch dowodów przemawiających za zaistnieniem czynu zabronionego, że dany czyn zaistniał. Wszak, jak wskazano wyżej, każdy dowód podlega swobodnej ocenie przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przy czym, co ważne, owe zasady, wskazania i doświadczenie, **nie są dowodami**, lecz podstawą oceny wiarygodności dowodu jako źródła czynienia ustaleń faktycznych. Ustalenie faktyczne, prawdziwe ustalenie faktyczne, nie może więc być budowane, w ocenie ustawodawcy, w oparciu o jeden dowód. Nawet nagranie przebiegu zdarzenia obejmującego np. zabójstwo, musi zostać zweryfikowane o badanie obejmujące tezę co do tego, czy nagranie jest oryginalne, nie jest zmontowane itp. Ale opinia wspierająca twierdzenie o prawdziwości nagrania, samo nagranie, jeden dowód, to już ... drugi dowód.

Zaaprobowanie powyższej tezy na swe skutki⁸. Gdy zaakceptuje się, że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa⁹, o czym stanowi art. 7 Konstytucji RP, to powinno być dla każdego oczywistym, że nie można kształtować swego przekonania co do zaistnienia czynu zabronionego na podstawie jednego dowodu, a ten, kto piastując funkcję organu władzy publicznej, tak czyni, wychodzi poza granice prawa, czym, najzwyczajniej naraża się na odpowiedzialność z art. 231 § 1 KK, wszak przekracza swe uprawnienia. Funkcjonariusz ma uprawnienie do kształtowania swego przekonania o wszystkich przeprowadzone dowody, a nie o co najmniej jeden przeprowadzony dowód. Granicą władzy organu postępowania, w tym organu prowadzącego postępowanie karne, jest prawo, w tym i art. 7 KPK. Nie można stawiać się ponad prawem i kształtować swe przekonanie na podstawie jednego dowodu, bo to, po pierwsze jest zakazane, a, po drugie, nie prowadzi w sposób pewny do prawdy.

Jeżeli doszło do spotkania dwóch osób i jedna zeznała, że druga nakłaniała Ją do ..., a ta druga osoba temu zaprzeczyła, czy można w sposób pewny, nie budzący wątpliwości ustalić, czy ta pierwsza osoba powiedziała prawdę, w sytuacji, gdy nie ma dowodu weryfikującego prawdziwość wypowiedzi co do nakłaniania ? I to niezależnie od tego, że:

- pierwszy składając depozycje był pouczony o odpowiedzialności karnej, a Ten drugi ... nie

⁷ Z. Ziemiński, *Logika praktyczna*, Warszawa 2014, s. 220.

⁸ Proszę zauważyć, że nie używam przymiotnika przed wyrazem skutki, choć pióro rwie się do oceny owych skutków.

⁹ Pod redakcją : Pawła Ostaszewskiego, Konrada Buczkowskiego, *Granice prawa*, Warszawa, 2020, ale także: R. Piszko, *Granice decyzji sądowych*, Szczecin, 2015.

- wypowiedzi pierwszego są stanowcze, spójne, drugiego też
- pierwszemu grozi odpowiedzialność karna za fałszywe oskarżenie i składanie fałszywych zeznań, a drugiemu odpowiedzialność karna za ... nakłanianie do popełnienia czynu zabronionego – oboje jadą więc na tym samym wózku, choć każdy może mieć ... więcej do stracenia lub zyskania
- ten drugi przyznał, że doszło do spotkania w danym miejscu i czasie, ale ... wskazał, że przedmiotem rozmowy była ... inna sprawa ..., na co ten pierwszy potwierdza to, ale wskazuje, że przedmiotem spotkania była też sprawa ... nakłaniania do ...
- ten drugi przyznał, że nie ma konfliktu z pierwszym, ale za to, tak ten pierwszy jak i ten drugi chce się poddać badaniom wariograficznym
- ten pierwszy nie miał (ustalonych) motywów do pomawiania drugiego, a ten drugi motywu do nakłaniania tego pierwszego
- ten drugi twierdzi, że nie zna motywu działania pierwszego, a ten pierwszy nie wie dlaczego ten drugi Go ... nakłania do ...
- ten drugi twierdzi, że nie miał motywu nakłaniania tego pierwszego do popełnienia czynu zabronionego, zaś ten pierwszy ...
- itd., itd., aż do

... **uniewinnienia.**

Uczciwość i rzetelność intelektualna, nie zabarwiona interesem podmiotu oceniającego, poza interesem w tym, aby rozstrzygnięcie odpowiadało prawu, nie pozwala, aby ustalić, ponad wątpliwość, że ten drugi nakłaniał pierwszego do Chociaż ?

Wołczkowo, 9.1.2022 r.

Dariusz Jan Babski
adwokat